

Sławomir Sadowski

Polityka wojskowa Polski w latach 2005–2007

Transformacja ustrojowa w Polsce po 1989 roku w różnych dziedzinach życia realizowana była zmiennymi metodami. Jednym z istotnych czynników zmian było ich tempo, które pozwala na określenie ich jako rewolucyjne lub ewolucyjne. Niektóre ogniwa państwa komunistycznego zostały natychmiast zlikwidowane, inne podlegały stopniowej, lecz nieuchronnej likwidacji, a jeszcze inne przekształcone i dostosowane do wymogów państwa demokratycznego. Polityka wojskowa państwa znalazła się w obszarze zmian o charakterze ewolucyjnym, które obejmowały system sojuszy polityczno-militarnych, ustanowienie demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi, przebudowę struktur społecznych wojska oraz jego modernizację organizacyjną i techniczną.

Problem pierwszy obejmował kwestię, po pierwsze, wymanewrowania się z zależności od Związku Radzieckiego oraz wystąpienie z Układu Warszawskiego, co zostało urzeczywistnione stosunkowo szybko, bo w 1991 roku. Jednak osiągnięcie tego zadania otwierało tylko drogę do budowy nowego systemu bezpieczeństwa zewnętrznego, którego istotą było przystąpienie do zachodnich struktur bezpieczeństwa, zwłaszcza do NATO oraz zbudowanie bilateralnych więzi ze Stanami Zjednoczonymi. Cel ten osiągnięto 14 marca 1999 roku, wraz z przyjęciem Polski do NATO. Stosunki bilateralne ze Stanami Zjednoczonymi, choć nie uzyskały statusu traktatowego, uważane były za bardzo dobre, a Polska uważała się za szczególnego partnera zaoceanicznego mocarstwa.

Siły zbrojne w systemie komunistycznym stanowiły ważne ogniwo reżimu politycznego, a w Polsce kilkakrotnie były używane do zwalczania protestów społecznych. Wewnętrzna struktura organizacyjna zapewniała Polskiej Zjednoczonej

Partii Robotniczej pełną kontrolę polityczną i merytoryczną nad wojskiem, które w potocznym pojęciu traktowane było jako „zbrojne ramię partii”¹. W okresie przełomu ustrojowego opozycja demokratyczna wydatnie obawiała się reakcji armii na przemiany, łącznie z obawą przed wojskowym zamachem stanu. W związku z tym umowa „okrągłostołowa” zakładała pozostawienie kontroli nad siłami zbrojnymi gen. Jaruzelskiemu i jego funkcjonariuszom, tak by uniemożliwić niekontrolowane, antypaństwowe działanie armii. Jednocześnie powoli rozpoczęto wprowadzanie przedstawicieli opozycji antykomunistycznej do nadzoru nad armią oraz likwidację fundamentalnych instytucji komunistycznej kontroli, czyli aparatu partyjno-politycznego i Wojskowej Służby Wewnętrznej (wojskowej policji politycznej) oraz zwolnienie ze służby większości wyższych funkcjonariuszy aparatu dowodzenia. W efekcie rozpoczęto proces budowy demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi zgodnej ze standardami zachodnimi. Proces ten został przyspieszony w związku ze zgłoszeniem przez Polskę chęci akcesji do NATO, w tym z przystąpieniem do współpracy w ramach „Partnerstwa dla Pokoju”. Ostatecznie wraz z wstąpieniem do NATO w 1999 roku Wojsko Polskie podlegało już demokratycznej kontroli zgodnie z modelem zachodnim obowiązującym wśród państw członkowskich sojuszu².

Przebudowa struktury społecznej sił zbrojnych zmierzała do ich przekształcenia z armii klasowej w nowoczesną armię narodową państwa demokratycznego. Proces ten jest trudny do ujęcia w ramy czasowe, aczkolwiek ważnymi etapami było przeprowadzenie w 1992 roku powtórnej przysięgi wojskowej wszystkich żołnierzy na wierność Rzeczypospolitej Polski, stopniowe zwalnianie ze służby osób, które zaczynały pracę w wojsku jeszcze w okresie PRL, upowszechnianie zawodowej służby kobiet, systematyczny wzrost uzawodowienia kadr wojska oraz przywrócenie wielu tradycji patriotycznych, wojskowych i religijnych.

Czwarty aspekt zmian, tzn. modernizacja organizacyjna i techniczna przybrała najbardziej ewolucyjny charakter. Pierwszy moduł w największym zakresie odnosił się do stworzenia warunków do uzyskania zdolności do współdziałania z nowymi armiami koalicyjnymi, co określono mianem interoperacyjności. Faktyczną

¹ W Uchwale KC PZPR przyjętej z okazji XXX rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego zamieszczono następujące tezę: „Zarówno w czasie wojny, jak i po jej zakończeniu, Wojsko Polskie stanowiło niezawodny oręż Partii, stało wiernie w obronie władzy ludowej”. Cyt. za *W służbie Polski Socjalistycznej. XXX lat ludowego Wojska Polskiego*, Warszawa 1975, s. 14.

² Szerzej S. Sadowski, *Ewolucja pozycji sił zbrojnych w systemach politycznych krajów Europy Środkowej i Wschodniej na przełomie XX i XXI w.*, [w:] *Przeobrażenia systemowe w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Stan aktualny i perspektywy*, red. Z. Trejnis, B. Jodełka, Siedlce 2004, s. 231–246.

zdolność do współdziałania część Sił Zbrojnych RP osiągnęła wraz ze wstąpieniem do NATO, lecz pozostałe segmenty uzyskują interoperacyjność aż do dziś. Jeszcze wolniej przebiegał proces modernizacji technicznej, co wiązało się głównie z poważnymi problemami finansowymi Polski w okresie transformacji. Głębokie zmiany zaczęły zachodzić na przełomie XX i XXI wieku, a sztandarowymi osiągnięciami były zakupy samolotu wielozadaniowego F-16, kołowego transportera opancerzonego „Rosomak”, systemów łączności, wyposażenia jednostek przygotowywanych do misji zewnętrznych i inne.

W sumie w latach 1989–2005 Wojsko Polskie zostało poddane głębokiej przebudowie, w kierunku dostosowania go do wymogów nowej polityki wojskowej wynikającej z zapisów Konstytucji RP z 1997 roku, ustaw oraz nowych układów koalicyjnych. Ukoronowaniem zmian zarówno ustrojowych, jak i koalicyjnych oraz nowych wymogów wojny było przyjęcie w 2003 roku Strategii Bezpieczeństwa RP³.

Te głębokie zmiany nie znalazły jednak pełnej akceptacji wśród wszystkich środowisk politycznych kraju. Zwłaszcza Prawo i Sprawiedliwość dostrzegało wiele niedoskonałości polityki wojskowej państwa, które wynikały z odmiennego postrzegania polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Polski oraz widzenia niektórych segmentów sił zbrojnych jako ostatnich bastionów komunizmu lub też mocnych oków postkomunizmu.

Jako partia opozycyjna PiS swój pogląd na zakres zmian w tym obszarze zawarło w programie wyborczym „Program PiS 2005 – IV Rzeczpospolita – Sprawiedliwość dla wszystkich”⁴, który po zwycięstwie w wyborach 2005 roku stał się podstawą polityki obronnej kraju. Podobnie jak w wielu innych obszarach życia społecznego partia ta uważała, że polityka prowadzona przez inne ugrupowania polityczne jest nie do końca zgodna z interesem narodowym, a działania niektórych partii uważano wręcz za sprzeczne z tym interesem. Tym samym za priorytet polityki obronnej kraju uznano przywrócenie interesu narodowego. Tradycyjnie za przyczynę takiego stanu rzeczy uważano zbyt silny emocjonalny (i być może materialny) związek rządzących z dawnymi komunistycznymi instytucjami i kształtującymi się na tej bazie ogniwami postkomunizmu. Według PiS w obszarze polityki obronnej skutkowało to wykształceniem się specyficznej kultury budowania strategii obronnej państwa, polegającej na nadmiernym zaufaniu do międzynarodowych struktur bezpieczeństwa, a zaniedbywaniu własnych prac nad potęgowaniem siły obronnej kraju.

³ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP*, Warszawa 2003.

⁴ Program PiS 2005 – IV Rzeczpospolita – Sprawiedliwość dla wszystkich, <http://www.pis.org.pl/dokumenty.php>.

Podobnie jak inne ugrupowania, PiS uważało NATO za podstawowy sojusz militarny Polski, jednak sądziło, że jest to niewystarczająca gwarancja bezpieczeństwa, dlatego też w „Programie” zawarto tezę o konieczności ustanowienia bilateralnego, formalnego sojuszu wojskowego ze Stanami Zjednoczonymi, na wzór stosunków, jakie ten kraj posiada ze swymi niektórymi specjalnymi sojusznikami⁵. Sprawną współpracę z sojusznikami zamierzano osiągnąć poprzez tworzenie nowoczesnych sił operacyjnych zdolnych do pełnego spektrum misji ekspedycyjnych u boku naszych sojuszników, co zapewniłoby Polsce odpowiedni wpływ na politykę sojuszniczą.

Z międzynarodowych czynników bezpieczeństwa Polski PiS dosyć oględnie odnosił się do europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony, aprobując niektóre działania Unii Europejskiej w tym zakresie, odrzucając jednak działania na rzecz zwiększenia militarnych zdolności UE, które mogłyby być konkurencyjne dla NATO⁶. W „Programie PiS” brak jest odniesień do idei zbiorowego bezpieczeństwa europejskiego, co jak się wydaje wynikało z braku zaufania, co do skuteczności funkcjonowania takiego mechanizmu.

PiS prezentowało przywiązanie do tradycyjnego modelu budowania bezpieczeństwa państwa opartego na siłach zbrojnych. Tym samym budowa armii zdolnej do skutecznej obrony Polski miała być jednym z priorytetów państwa. Mimo głębokich zmian w europejskim systemie bezpieczeństwa – według PiS – Polska jako „państwo frontowe” NATO powinna dysponować choćby minimalną konieczną zdolnością do rekonstrukcji sił na wypadek klasycznej agresji zbrojnej (czyli jak się wydaje zdolnością mobilizacyjną)⁷. W celu utrzymania powyższej zdolności PiS uznało za niecelową pełną profesjonalizację armii, a tylko daleko idącą modyfikację powszechnego obowiązku wojskowego, poprzez dążenie do maksymalnego skrócenia czasu trwania obowiązkowej służby wojskowej, tak aby ograniczyć go jedynie do procesu szkolenia poborowego. Powszechnemu obowiązkowi wojskowemu winni być poddani najlepsi poborowi, podnosząc poziom rezerw i tworząc odpowiednie wzorce postaw społecznych. Ponadto planowano budowę atrakcyjnego programu szkolenia wojskowego studentów i programu klas wojskowych w szkołach średnich, razem z odpowiednim systemem zachęt.

Interesującą tezą, w pewnym stopniu prawdziwą, jest twierdzenie o zapaści moralnej Wojska Polskiego, w którym występuje wiele nagannych zjawisk, zwłaszcza

⁵ Ibidem.

⁶ Cyt. za ibidem; „Popieramy również zwiększenie zdolności do działań obronnych, antykrizysowych, a szczególnie antyterrorystycznych w ramach Unii Europejskiej. Uważamy jednak za zbędne działania, które dublowałyby zdolności i cele z powodzeniem realizowane w ramach NATO”.

⁷ Ibidem.

klikowość, nepotyzm, korupcja i „fala”⁸. W konsekwencji PiS proponował nową polityką proobronną i propatriotyczną sił zbrojnych, której stan przed 2005 rokiem określano jako groteskę⁹. W tym obszarze dostrzegano również konieczność zmiany polityki kadrowej w odniesieniu do żołnierzy zawodowych oraz wyraźnego zmodyfikowania cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi. Według PiS polityka kadrowa w siłach zbrojnych musi zostać poddana jasnym i czytelnym zasadom. Winno dążyć się do odnowienia etosu służby wojskowej, w tym zwłaszcza etosu oficera zawodowego, biorąc za przykład wzorce II RP. W obszarze cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi zakładano umacnianie kompetentnego korpusu urzędników cywilnych w ramach MON, gdyż nie do zaakceptowania była sytuacja, aby rolę tę pełnili żołnierze zawodowi po przejściu do rezerwy, co w resorcie stało się normą, a co stoi w sprzeczności z ideą cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi.

Ostatnim problemem podejmowanym w programie PiS była propozycja wzrostu wydatków na obronność, a jednocześnie ich restrukturyzacja, tak by zapewnić efektywniejsze funkcjonowanie armii. Zakładano przemyślaną i długofalową strategię zakupów uzbrojenia z wykorzystaniem potencjału przemysłu krajowego. W dziedzinie organizacji sił zbrojnych planowano: „Wyrugowanie wszelkich przejawów peerelowskiej kultury organizacyjnej, z przerostem struktur dowódczych, które za nic tak naprawdę nie odpowiadają. Zmniejszeniu powinna ulec rola Sztabu Generalnego, który w ostatnich latach przejmował kompetencje cywilnego kierownictwa resortu, nie ponosząc odpowiedzialności za swe decyzje, promując jednocześnie koteryjne postawy w kierownictwie sił zbrojnych. Sztab Generalny powinien stać się jedynie organem planistycznym pracującym na potrzeby MON. Należy zlikwidować dowództwa korpusów i odrębne dowództwa rodzajów sił zbrojnych. Dowodzenie operacyjne powinno przejść Dowództwu Operacji Połączonych. Reszta zadań, w tym zwłaszcza szkolenie, logistyka i administracja powinna spocząć na Dowództwu Wsparcia”¹⁰.

Warto zauważyć, że w „Programie PiS” brak było szerszych odniesień do likwidacji wojskowych służb informacyjnych, który to problem pojawi się już w trakcie sprawowania władzy przez rząd PiS i później rząd koalicji PiS–LPR – Samoobrona RP. Faktycznie jednak istota zmian w obszarze obronności wynikała z programu pierwszej z tych partii, ponieważ kwestię kierowania częścią resortów zatrzymała ona do swojej wyłączności.

⁸ S. Sadowski, *Słabi, źli, sfrustrowani*, „Gazeta Wyborcza” 2002, nr 196, s. 14–15.

⁹ *Program PiS*, op.cit.

¹⁰ *Ibidem*.

Główne zadania polityki obronnej państwa określił, w *exposé* sejmowym przed głosowaniem nad wotum zaufania dla swojego rządu, premier RP Kazimierz Marcinkiewicz. Jego rząd zamierzał skoncentrować się na następujących problemach:

- aktywizowaniu działań w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego i europejskich struktur obronnych;
- zapewnienie najważniejszym instytucjom MON możliwości działania zgodnie ze standardami bezpieczeństwa obowiązującymi w NATO;
- doprowadzeniu do pełnego sukcesu misji wojskowej w Iraku poprzez wyszkolenie jednostek irackich do gotowości przejęcia odpowiedzialności za bezpieczeństwo swojego kraju; w tym zakładano możliwość pozostawienia w Iraku ograniczonej polskiej misji szkoleniowej;
- poprzez wykorzystanie doświadczeń i ludzi z operacji irackiej zorganizowanie – do końca bieżącej kadencji Sejmu – brygady ekspedycyjnej zdolnej do działania za granicą;
- przejście dowództwa operacji NATO w Afganistanie w 2007 roku zgodnie z ustaleniami sojuszniczymi, pod warunkiem uzyskania odpowiedniej pomocy logistycznej;
- likwidacja zbędnych struktur dowódczych i administracyjnych wojska;
- centralizacja przetargów i otwarcie systemu zaopatrywania na większą konkurencyjność w celu uzyskanie większych środków na uzbrojenie i ćwiczenia armii;
- przekazanie do IPN archiwów dotyczących Sił Zbrojnych PRL oraz byłego Układu Warszawskiego;
- przekazanie sądownictwa wojskowego czasu pokoju do struktur Ministerstwa Sprawiedliwości – żołnierze popełniający przestępstwa pospolite miałyby za nie odpowiadać tak jak inni obywatele;
- modernizacja Wojska Polskiego, tak by mogło współpracować z sojusznikami na najwyższym poziomie technologicznym¹¹.

W sumie, według partii rządzącej, za najważniejsze zadania polityki wojskowej państwa realizowanej w latach 2005–2007 należy uznać: realizację nowej koncepcji polityki wojskowej Polski w skali międzynarodowej, likwidację pozostałości komunizmu i postkomunizmu w wojsku oraz zmiany struktury organizacyjnej sił zbrojnych i ich modernizację techniczną.

Nowa koncepcja udziału Polski w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego opierała się na założeniu pogłębienia współpracy dwustronnej ze Stanami Zjed-

¹¹ Expose Kazimierza Marcinkiewicza przed głosowaniem w Sejmie nad wotum zaufania dla rządu, <http://www.pis.org.pl/article.php?id=671&st=4>.

noczonym nawet kosztem osłabienia relacji sojuszniczych w ramach wielostronnej współpracy w NATO. Pogłębienie współpracy miało zaowocować zwiększeniem amerykańskich gwarancji dla bezpieczeństwa Polski na podstawie umowy bilateralnej. Budowanie szczególnego partnerstwa amerykańsko-polskiego realizowano poprzez zwiększanie uczestnictwa Polski w amerykańskiej polityce wojskowej, zwłaszcza przez włączenie się do amerykańskiego programu budowy systemu obrony antyrakietowej oraz poszerzanie polskiego uczestnictwa w operacjach wojskowych w Iraku i Afganistanie.

Budowa systemu balistycznej obrony antyrakietowej jest od kilkadziesiąt lat istotnym czynnikiem bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych. Jednak w związku z proliferacją broni masowego rażenia przez kraje określane, jako „bandyckie” szereg państw podjęło prace nad budową podobnych systemów, takie plany posiada także NATO. Europejscy partnerzy starali się wciągnąć Amerykanów do budowy tarczy w ramach NATO, krytycznie podchodząc do koncepcji narodowego (amerykańskiego) systemu obrony przeciwrakietowej. Jednak prace nad systemem w ramach Sojuszu są niezwykle trudne ze względu na brak zgodności w percepcji zagrożeń rakietowych oraz konieczność wypracowania mechanizmu podejmowania decyzji o użyciu systemu w gronie 26 państw. Amerykanie są przychylni rozwojowi „tarczy antyrakietowej” w ramach NATO, ale czas niezbędny do wynegocjowania warunków rozmieszczenia systemu jest tak długi, że zniecierpliwiony Waszyngton coraz częściej optował za współpracą dwustronną¹².

Ostatecznie koncepcja bilateralna zwyciężyła po szczycie NATO w Rydze, kiedy to po raz kolejny ograniczono się do deklaracji o konieczności prac nad pełnowymiarowym systemem antyrakietowym. W maju 2006 roku podpisano „Studium wykonalności systemu obrony przeciwrakietowej NATO”¹³. Było to ukoronowanie rozpoczętych w 2002 roku na szczycie NATO w Pradze prac nad realnością systemu antyrakietowego zdolnego do obrony terytorium państw Paktu, jego ludności i innych ważnych obiektów. Z technicznego punktu widzenia „Studium wykonalności...” było dużym sukcesem, gdyż dawało nadzieję na podjęcie budowy koalicyjnego systemu antyrakietowego. Amerykanie spodziewali się, że decyzja taka zapadnie na szczycie NATO w Rydze. Jednak decyzja ryska była dla nich rozczarowująca i ograniczyła się do stwierdzenia, że „Studium wykonalności...” potwierdziło techniczne prawdopodobieństwo urzeczywistnienia systemu oraz do

¹² Ibidem, s. 42.

¹³ NATO Missile Defence Feasibility study results delivered, <http://www.nato.int/docu/pr/2006/p06-048e.htm>.

określenia dalszych prac nad politycznymi i militarnymi implikacjami obrony raketowej dla Przymierza, wliczając w to aktualizację zagrożeń raketowych¹⁴.

Nie czekając dłużej, na początku 2007 roku Stany Zjednoczone złożyły Republice Czeskiej i Polsce propozycję rozmieszczenia na ich terytorium elementów amerykańskiego systemu antyraketowego¹⁵. Obydwa rządy sprawiały wrażenie, że pozytywną decyzję już podjęły, problemy zaś tkwią w szczegółach ewentualnej umowy. 20 lutego 2007 roku premierzy Czech i Polski Miroslaw Topolánek i Jarosław Kaczyński na spotkaniu w Warszawie wyrazili wspólne poparcie dla projektu. W przededniu spotkania premierzy opublikowali kumulatywny artykuł, w którym stwierdzono m.in.: „mając na względzie bezpieczeństwo nie tylko naszych państw, ale również całej Europy, rządy Polski i Republiki Czeskiej poważnie rozważają złożoną przez Stany Zjednoczone propozycję umieszczenia w naszych krajach elementów systemu obrony przeciwraketowej. Podkreślamy jednocześnie, że ewentualne przyłączenie się naszych państw do programu Missile Defense ma służyć, jako środek pasywnej obrony przeciwko tym, którzy powzięli by plan zaatakowania któregośkolwiek państwa będącego członkiem wspólnoty euroatlantyckiej”¹⁶.

Sprawa wydawała się prosta a efekt negocjacji jednoznaczny, jednak premierzy obu państw zostali niemile zaskoczeni gwałtowną negatywną reakcją Rosji, ostrożnym zdziwieniem sojuszników europejskich i, a może przede wszystkim, niechętnym stosunkiem do „tarczy” własnych społeczeństw. Mimo tych problemów przywódcy byli zdecydowani zakończyć rokowania po myśli Amerykanów.

Jednak to dosyć bezwarunkowe stanowisko nie było jedynym w polskim rządzie. Inną wizję rozmieszczenia „tarczy” w Polsce promował minister Obrony Narodowej Radosław Sikorski, który uważał, że Polska w zamian za pozytywną reakcję powinna uzyskać znaczącą rekompensatę od Stanów Zjednoczonych. Już w wrześniu 2006 roku powiedział: „W interesie Europy jest, by systemy antyraketowe były rozwijane. Są różne opcje: amerykańska, natowska, unijna. Decyzje będą zależały od konkretów [...]. Aby przekonać opinię publiczną i Sejm – bo w tej sprawie konieczna będzie ustawa – potrzebne będą mocne argumenty. Będą one zależne od tego, jaki pakiet będzie towarzyszył ewentualnej decyzji polskiego rządu po zgodzie na budowę tarczy. Z pewnością jeżeli miałyby ona powstać w Polsce,

¹⁴ Riga Summit Declaration. Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Riga on 29 November 2006, <http://www.nato.int/docu/pr/2006/p06-150e.htm>.

¹⁵ Tarcza antyraketowa od 2011 roku?, <http://www.polskieradio.pl/iar/wiadomosci/>.

¹⁶ J. Kaczyński, M. Topolánek, *Polak, Czech – dwa bratanki*, „Rzeczpospolita”, „Młoda Fronta Dnes” z dn. 19.02.2007.

bezpieczeństwo naszego kraju musiałyby wzrosnąć, zwłaszcza w zakresie obrony przeciwlotniczej¹⁷. Odmienne zdania ministra ON od poglądu Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów było prawdopodobnie jedną z przyczyn jego dymisji na początku 2007 roku.

Jednak polskie oficjalne czynniki od początku 2007 roku prowadziły dosyć jednostronną politykę szybkiego zakończenia negocjacji. W trakcie lipcowej (2007) wizyty w Stanach Zjednoczonych prezydent Lech Kaczyński powiedział na konferencji prasowej, że sprawa umieszczenia w Polsce bazy amerykańskiej tarczy antyrakietowej jest już praktycznie przesądzona, ale problemów do omówienia jest bardzo dużo. Wiceminister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski stwierdził, że prowadzone są jednak jeszcze negocjacje z administracją prezydenta Busha, lecz przewiduje ich zakończenie we wrześniu 2007 roku. Jako problemy do dyskusji polscy negocjatorzy wymieniali głównie techniczne szczegóły rozmieszczenia „tarczy”, m.in. kwestie rozmiarów planowanej bazy amerykańskiej, status jej personelu, jego stosunki z polskim wojskiem itd.¹⁸

Jednak te optymistyczne zapowiedzi dosyć szybko się zdezaktualizowały w związku ze zmianą koalicji rządzącej w Polsce. Nowa ekipa pod kierunkiem premiera Donalda Tuska, z udziałem ministra Spraw Zagranicznych Radosława Sikorskiego, postanowiła powrócić do twardszego stanowiska i uwarunkować zgodę na rozmieszczenie „tarczy” w Polsce większym zaangażowaniem się Stanów Zjednoczonych w zapewnienie bezpieczeństwa Polski oraz włączeniem się w modernizację Wojska Polskiego¹⁹. Twardsza postawa rządu polskiego dosyć niespodziewanie zaowocowała zmianą stanowiska amerykańskiego, które zaznaczyło się w trakcie wizyty w Stanach Zjednoczonych Radosława Sikorskiego 1 lutego 2008 roku. W rozmowach z polskim ministrem C. Rice zadeklarowała, dosyć ogólnikowo, wzrost zaangażowania Stanów Zjednoczonych w rozbudowę polskiej obrony powietrznej²⁰.

Drugim czynnikiem pogłębiania polsko-amerykańskiej współpracy wojskowej było utrzymanie polskiej obecności w Iraku oraz poszerzenie misji w Afganista-

¹⁷ K. Świętoń, *Sikorski: tarcza rakietowa musi się opłacać*, 9.09.2006, <http://www.e-polityka.pl/a.3815.d.html>.

¹⁸ T. Zalewski, *Sprawa tarczy antyrakietowej w Polsce praktycznie przesądzona*, „pb.pl Portal Biznesowy”, <http://www.pulsbiznesu.com.pl/Default2.aspx?ArticleID=5da9f9a5-4262-4134-9e49-768c17005766#continue>.

¹⁹ P. Gillert, *Pierwsza misja szefa MON w Ameryce*, „rp.pl-wiadomości” 13.01.2008, <http://www.rp.pl/artykul/83462.html>.

²⁰ *USA pomogą w modernizacji polskiej armii*, „wprost24” (1.02.2008), <http://www.wprost.pl/ar/122810/USA-pomoga-w-modernizacji-polskiej-armii/>.

nie. Cały problem pojawił się jeszcze za rządów Marka Belki, który to przyjął do wiadomości 23 sierpnia 2005 roku informację ministra Obrony Narodowej Jerzego Szmajdzińskiego o planowanym zamiarze użycia dowództwa polsko-niemiecko-duńskiego Korpusu „Północ–Wschód” do dowodzenia operacją NATO w Afganistanie w latach 2007–2008 przez pół roku. Do Afganistanu pojechać miało dowództwo, jednostki zabezpieczenia, grupa interwencyjna – według Sztabu Generalnego w ilości nie większej niż 700 żołnierzy. Polska miała otrzymać od sojuszników pomoc w transporcie lotniczym, a realizacja tego zadania związana była z zakończeniem misji w Iraku z końcem 2005 roku²¹.

Koncepcja udziału Polski w misjach w Iraku i Afganistanie po przejęciu władzy przez PiS uległa głębokiej transformacji. Po pierwsze, rząd zdecydował o kontynuacji misji w Iraku w nieco okrojonym kształcie i ze zmienionymi zadaniami²². Decyzja ta będzie powielana w 2006 roku i wywoła spór z nowym rządem PO–PSL w 2007 roku, kiedy to Prezydent Lech Kaczyński niechętnie zaaprobował decyzję rządu o zakończeniu misji w Iraku do 31 października 2008 roku²³. Zmieniła się także istota uczestnictwa Polski w siłach ISAF w Afganistanie. W związku ze zmianą koncepcji dowodzenia siłami ISAF nie będzie dowodziło dowództwo Wielonarodowego Korpusu „Północ–Wschód”, a strona polska zdecydowała się na wysłanie do Afganistanu jednostek bojowych i specjalnych, a więc włączyła się do militarnego segmentu operacji stabilizacyjnej. Według pierwszego ministra Obrony Narodowej w rządzie PiS, Radosława Sikorskiego zwiększenie liczebności polskiego kontyngentu w Afganistanie jest potwierdzeniem jedynie politycznej woli prezydenta RP i prezesa Rady Ministrów o honorowaniu przez Polskę zobowiązań podjętych przez Radę Ministrów poprzedniej kadencji. Według niego zwiększenie udziału Polski w misji afganińskiej było kwestią wiarygodności wobec sojuszu, który jest opoką, na której budujemy bezpieczeństwo Polski²⁴. Powiększenie misji w Afganistanie było jednocześnie wyraźnym ukłonem wobec Stanów Zjednoczonych, m.in. poprzez skierowanie polskich pododdziałów w re-

²¹ Wystąpienie J. Szmajdzińskiego na 25 posiedzeniu Sejmu 5 kadencji 21.09.2006, <http://ks.sejm.gov.pl:8009/kad5/025/50252068.htm>.

²² Rada Ministrów wystąpiła do prezydenta RP o przedłużenie misji wojskowej w Iraku. Polski Kontyngent Wojskowy w składzie do 1500 żołnierzy i pracowników wojska będzie kontynuował swą misję do 31 grudnia 2006 r. Decyzja RM z 27.12.2005 r., http://www.kprm.gov.pl/archiwum/2130_15260.htm.

²³ *Prezydent zgadza się na wycofanie wojsk z Iraku*, „Gazeta.pl.wiadomości”, 21.12.2007, <http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,4785865.html>.

²⁴ Wystąpienie ministra Obrony Narodowej R. Sikorskiego 25 posiedzeniu Sejmu 5 kadencji 21.09.2006, <http://ks.sejm.gov.pl:8009/kad5/025/50252063.htm>.

jony szczególnego zagrożenia, przy jednoczesnym nieograniczaniu form działań bojowych. Polska jako jedyny kraj nie wprowadziła ograniczeń form działań dla swoich formacji.

W sumie powyższe kroki miały służyć kształtowaniu szczególnych relacji polsko-amerykańskich i w perspektywie wspierać możliwość zawarcia bilateralnego układu polityczno-wojskowego. W praktyce jednak do końca 2007 roku nie udało się rozpocząć działań na rzecz podpisania takiej umowy.

Drugi kierunek strategiczny polityki wojskowej Polski zmierzał do likwidacji pozostałości przeszłości komunistycznej sił zbrojnych oraz przejawów postkomunizmu. Za pierwszoplanowe zadanie w procesie likwidacji złej przeszłości wojska uznano rozformowanie Wojskowych Służb Informacyjnych, które postrzegano jako instytucję szkodzącą Polsce i jej obywatelom, pozbawioną kontroli, a w konsekwencji prowadzącą działania przestępcze w kraju i poza jego granicami²⁵. Według PiS raport z likwidacji służb ukazał obraz głęboko patologicznych związków pomiędzy WSI a gospodarką i szereg naruszeń prawa²⁶. Jednak jest to jednostronna opinia, gdyż zarówno raport, jak i sama likwidacja WSI wzbudziła ostre spory polityczne, zrodziła głębokie poczucie krzywdy wśród wielu oficerów i współpracowników tajnych służb, a także osłabiła zdolność działań wywiadowczych i kontrwywiadowczych, zwłaszcza w warunkach rozwijania operacji w Afganistanie.

Proces likwidacji WSI pozornie został dokonany bardzo sprawnie, jednak fundamentalne przedsięwzięcie tego procesu, a więc weryfikacja oficerów służby, realizowane jest w sposób urągający wszelkim procedurom; zwłaszcza tempo weryfikacji, która zgodnie z Zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów ma się zakończyć do 30 czerwca 2008 roku²⁷. Będzie więc trwała prawie 1,5 roku i w tym okresie większość oficerów, którzy poddali się weryfikacji funkcjonować ma

²⁵ *Państwo sprawne, przyjazne, dbające o obywateli*. Materiał informacyjny PiS, 02-018 Warszawa, ul. Nowogrodzka 84/86, s. 15–16; <http://www.pis.org.pl/dokumenty.php?s=partia&idoc=144>.

²⁶ Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI oraz wojskowych jednostek organizacyjnych realizujących zadania w zakresie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych w zakresie określonym w art. 67. ust. 1 pkt. 1 – 10 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. „Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego” oraz o innych działaniach wykraczających poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, <http://www.wsi.emulelinki.com/>.

²⁷ Zarządzenie nr 130 z 8.11.2007 r. Prezesa Rady Ministrów w sprawie terminu zakończenia działalności Komisji Weryfikacyjnej, <http://isip.sejm.gov.pl/prawo/index.html>.

w stanie braku stabilizacji zawodowej. Stan taki absolutnie nie sprzyja efektywnej pracy oficerów tajnych służb.

Według informacji PiS w miejsce niereformowalnych WSI powołano do życia Służbę Wywiadu Wojskowego i Służbę Kontrwywiadu Wojskowego – profesjonalne służby oparte na nowych, wykwalifikowanych kadrach, służące Polsce²⁸. Ta niezmiernie pochlebna opinia nie znajduje potwierdzenia w nieoficjalnych informacjach. W raporcie o stanie wojskowych tajnych służb zamieszczono informacje o trybie rekrutacji i szkoleniu oficerów i podoficerów do Służby Kontrwywiadu Wojskowego, które wskazują wręcz na rewolucyjny charakter zmian²⁹. Dążenie do pozbycia się starszych oficerów kontrwywiadu skutkowało obniżeniem się jakości całej służby. Mimo zmian układu politycznego w Polsce u schyłku 2007 roku proces stabilizacji wojskowych służb specjalnych nie został zakończony.

Trzeci obszar zmian polityki wojskowej Polski w latach 2005–2007 odnosił się do szerokiej reorganizacji struktur i mechanizmów funkcjonowania resortu, zmian strukturalnych w siłach zbrojnych oraz działań na rzecz modernizacji armii. Szeroki wachlarz działań podjętych wewnątrz resortu miał doprowadzić do ukształtowania nowoczesnego, sprawnie funkcjonującego ministerstwa obrony. Wprowadzana w 2006 roku nowa, bardziej przejrzysta struktura MON oznaczała nie tylko gruntowną reformę służb specjalnych i głębokie przekształcenia jednostek organizacyjnych, ale również likwidację zbędnych stanowisk. Analiza efektywności funkcjonowania struktury resortu obrony narodowej zastanej przez PiS jednoznacznie – według nich – wskazała na potrzebę głębokiej reorganizacji. Konstrukcja resortu nie gwarantowała odpowiedniego poziomu realizacji zadań związanych z bezpieczeństwem narodowym i współpracą sojuszniczą. Nowa, funkcjonalna struktura resortu weszła w życie 1 stycznia 2007 roku. Nowy Statut MON porządkuje dotychczasowe komórki resortu pod względem organizacyjnym i kompetencyjnym oraz wprowadza komórki stanowiące nową jakość. Nowopowołany Departament Informatyki i Telekomunikacji opracowuje i wdraża strategię infor-

²⁸ *Państwo sprawne, przyjazne, dbające o obywateli...*

²⁹ Harcerz zostawał agentem w 17 dni; „Dziennik.pl” 19.02.2008, http://www.dziennik.pl/polityka/article126358/Harcerz_zostawal_agentem_w_17_dni.html. „Według raportu, służbę przygotowawczą dla oficerów skrócono z trzech lat do jednego miesiąca. Przez 17 dni chodzili na kurs i dostawali pierwszy stopień oficerski. Jeszcze prościej było zostać podoficerem. Do egzaminu na pierwszy stopień podoficerski podchodzili ludzie, którzy nie przechodzili żadnych szkoleń. A zdawał każdy, wystarczyło przejść test sprawnościowy i zaliczyć strzelanie. Nie było jednak ważne, czy ktoś ma dobrą kondycję ani czy do tarczy trafił, czy nie, bo decydująca była rozmowa kwalifikacyjna. Poziom nauczania był tak niski, że zaliczenia kursów, i to na ocenę bardzo dobrą, dostawali wszyscy, nawet ci, którzy w nich nie brali udziału”.

matyzacji resortu, Departament Transformacji będzie dokonywał ciągłej oceny sprawności struktur resortu i samych sił zbrojnych pod kątem doskonalenia ich efektywności i ekonomiczności³⁰.

Nowa struktura ministerstwa korzystnie zmieniła proporcje stanowisk cywilnych i wojskowych, przyjęto bowiem zasadę zdecydowanego ograniczania tych ostatnich. Likwidacja zbędnych stanowisk żołnierzy zawodowych zwiększyła funkcjonalność resortu i wpływa na lepsze jego dostosowanie do aktualnych wyzwań. W resorcie utworzono także Biuro do spraw Procedur Antykorupcyjnych, którego zadaniem jest identyfikowanie i zwalczanie korupcji w wojsku. Nadzoruje ono też zakupy uzbrojenia i sprzętu wojskowego³¹.

Istotne zmiany nastąpiły w sferze polityki informacyjnej i promocji obronności. Jeszcze za czasów kierowania resortem przez Radosława Sikorskiego, a potem Aleksandra Szczygło, podjęto działania na rzecz wzmocnienia działań wychowawczych oraz promowania w społeczeństwie postaw patriotycznych, czego wyrazem było, m.in. podjęcie decyzji o budowie Muzeum Wojska Polskiego na terenie Cytaдели Warszawskiej oraz Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, a także przeprowadzenie przez wojsko szeregu imprez okolicznościowych. Baczniejszą niż dotychczas uwagę zwrócono na programy edukacyjne kierowane do żołnierzy oraz otoczenia społecznego wojska. Przeprowadzono kampanie „Tradycja zobowiązuje” i „Żołnierska Pamięć”, których celem było upowszechnienie historii i tradycji. Dla upowszechnienia programów wychowawczych i edukacyjnych w jednostkach wojskowych i przeciwdziałania patologiom powołano korpus oficerów wychowawczych³².

W procesie kształtowania patriotycznych postaw dokonano również poważnych zmian merytorycznych, czego wyrazem było izolowanie od wojska wielu organizacji kombatanckich, zwłaszcza kojarzonych z tradycjami LWP oraz organizacji byłych żołnierzy zawodowych³³.

³⁰ Z dniem 1 stycznia 2007 roku weszło w życie Zarządzenie Nr 160 Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 października 2006 roku w sprawie nadania statutu Ministerstwu Obrony Narodowej (M. P. Nr 76, poz. 768 z 2006 r.). Statut stanowi załącznik do zarządzenia. Jednocześnie utraciło moc zarządzenie nr 2 Prezesa Rady Ministrów z dnia 4 stycznia 2002 roku w sprawie nadania statutu Ministerstwu Obrony Narodowej (M. P. Nr 1, poz. 29 z 2004 r. Nr 11, poz. 177 oraz z 2005 r. Nr 60, poz. 800). <http://www.biuletyn.mon.gov.pl/?idstrona=8>.

³¹ Ibidem.

³² W celu informowania społeczeństwa o działaniach wojska na rzecz wychowania patriotycznego powołano do życia czasopismo: „Wojsko w Społeczeństwie. Informator Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON”.

³³ Rozmowa z Radosławem Sikorskim, „Rzeczpospolita” z dn. 11.07.2006.

Zmianom w Ministerstwie Obrony Narodowej towarzyszyły przeobrażenia strukturalne armii służące przede wszystkim podniesieniu jej potencjału i lepszemu dostosowaniu do realiów międzynarodowych. Powołano nowy rodzaj sił zbrojnych w postaci Wojsk Specjalnych oraz rozbudowano Dowództwo Operacyjne. Kontynuowano reorganizację struktur zabezpieczających potrzeby sił zbrojnych, zmierzająca do oddzielenia funkcji operacyjnych i szkoleniowych od logistycznych i gospodarczych. Jednocześnie likwidowano jednostki nieperspektywiczne, których dalsze funkcjonowanie obciążałoby jedynie budżet, nie wpływając na poprawę zdolności obronnych państwa³⁴.

W celu zwiększenia zdolności wsparcia jednostek operacyjnych oraz uproszczenia systemu zabezpieczenia logistycznego utworzono Inspektorat Wsparcia SZ oraz Inspektorat Wojskowej Służby Zdrowia. Rozpoczęto proces rozdzielania funkcji operacyjno-szkoleniowych dowódców od funkcji gospodarczych, co umożliwi im skupienie się na zasadniczych zadaniach.

Zapowiadana w Programie PiS likwidacja sądów wojskowych nie powiodła się ze względu na brak większości konstytucyjnej w parlamencie, a realizacja tego zadania wymagała zmiany przepisu art. 175 Konstytucji RP³⁵ oraz niektórych ustaw³⁶. Podobnie w odniesieniu do prokuratur wojskowych można mówić jedynie o kosmetycznych zmianach³⁷, choć głębokie przeobrażenie usytuowania tego organu w systemie władzy nie wymagało zmiany konstytucji. Jak się wydaje, rząd Prawa i Sprawiedliwości nie był skłonny do pozbawienia się bezpośredniego wpływu na organy prokuratury, także wojskowej.

Według R. Sikorskiego, zapoczątkowano proces racjonalizacji struktur organizacyjnych armii, dzięki czemu zwiększyła się liczba jednostek wysoko rozwiniętych, uzawodowionych, dobrze uzbrojonych i wyszkolonych, gotowych do użycia w operacjach³⁸. W praktyce była to kontynuacja procesów rozpoczętych przez poprzedników. Z najważniejszych przedsięwzięć zrealizowanych w latach 2005–

³⁴ Serwis Informacyjny Sztabu Generalnego WP, <http://www.sgwp.wp.mil.pl/aktualnosc.php?idaktualnosc=58>.

³⁵ A. Kryże, *Główne założenia reformy sądownictwa*, Warszawa 2005, http://www.adwokatura.pl/oba/linki/glowne_zalozenia_reformy_sadownictwa.htm.

³⁶ Ustawa z 22 września 2006 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/ustawy/487_u.htm.

³⁷ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości (projekt) z dnia 2007 r.; Regulamin wewnętrznego urzędowania wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury, <http://www.ms.gov.pl/projekty/projekty.php>.

³⁸ Informacja dotycząca działalności Ministerstwa Obrony Narodowej od listopada 2005 r. do grudnia 2006 r., <http://www.wp.mil.pl/pl/artukul/2635>.

–2007 należy wymienić połączenie brygad wojsk operacyjnych³⁹ i likwidację dowództw Korpusów Obrony Powietrznej jako zbędnego szczebla dowodzenia.

Rozpoczęto realizację zawartą w programie PiS koncepcji służby wojskowej, która zakładała, że od 1 stycznia 2010 roku służba wojskowa będzie profesjonalna i ochotnicza, a jej podstawową formę stanowić będzie zawodowa służba wojskowa. Na potrzeby reagowania kryzysowego oraz wzmocnienia jednostek operacyjnych planowano utworzenie Narodowych Sił Rezerwowych.

Zasadniczym długofalowym zadaniem resortu była transformacja i modernizacja sił zbrojnych. Głównym celem tego procesu było dostosowanie Sił Zbrojnych RP do standardów NATO poprzez unowocześnienie i zwiększenie zdolności do udziału w operacjach sojuszniczych. Proces ten umacnia zarazem rzeczywiste możliwości realizacji zadań z zakresu bezpieczeństwa narodowego. W 2006 roku nakłady na modernizację po raz pierwszy przekroczyły 20% budżetu obronnego. Planowany realny wzrost budżetu w kolejnych latach (przyjęcie NATO-wskiego standardu 2% PKB na obronę narodową) pozwoliło na umocnienie tej tendencji. Resort obrony narodowej po raz pierwszy opracował pełen zestaw wymagań operacyjnych dla całości Sił Zbrojnych RP, stanowiący niezbędny instrument optymalnego wykorzystania środków przeznaczanych na nowe programy w dziedzinie sprzętu i uzbrojenia wojskowego. Co oczywiście nie było zasługą ekipy rządzącej w latach 2005–2007, lecz kontynuacją procesów zapoczątkowanych wcześniej.

W ramach modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP prowadzono kilkadziesiąt prac rozwojowych i wdrożeniowych, ukierunkowanych głównie na zwiększenie zdolności bojowych. Z najważniejszych modernizacji należy wymienić zadania przyjęte na początku XXI wieku, w tym zwłaszcza: modernizacyjne programy strategiczne dotyczące wyposażenia Sił Zbrojnych w samolot wielozadaniowy F-16, kołowy transporter opancerzony ROSOMAK, korwetę wielozadaniową, bezpilotowe samoloty rozpoznawcze, przeciwpancerne pociski kierowane (typu SPIKE). Prowadzone są prace nad koncepcją robotyzacji pola walki, która zakłada optymalizację dowodzenia i kierowania systemami w procesie działań sieciocentrycznych.

Podsumowując, można stwierdzić, że w latach 2005–2007 rząd polski podjął cały szereg interesujących działań na rzecz zmiany polityki wojskowej państwa. Odnosiły się one zarówno do działań na arenie międzynarodowej, krajowej, jak i wewnątrz sił zbrojnych. Działania na arenie międzynarodowej zmierzały do wzmocnienia bezpieczeństwa kraju poprzez pogłębienie współpracy sojuszniczej w ramach NATO oraz wzmocnienie więzi bilateralnych ze Stanami Zjednoczo-

³⁹ Do najważniejszych przekształceń należy zaliczyć łączenie 17.BZ z 15.WBKPan oraz 12.BZ z 6.BKPan.

nymi. Ich wyrazem było podjęcie rokowań w sprawie rozmieszczenia na terenie Polski amerykańskiej „tarczy antyrakietowej” oraz wzmocnienia udziału Polski w zewnętrznych operacjach sojuszniczych i koalicyjnych. Skutki takiej polityki były ambiwalentne. Z jednej strony pojawiły się nadzieje na wzmocnienie zdolności obronnych kraju poprzez poszerzenie amerykańskich programów na rzecz modernizacji polskich sił zbrojnych. Z drugiej zaś gniewna reakcja Rosji na amerykańskie plany rozwoju swoich systemów w Europie Środkowej spowodowała pogorszenie się atmosfery bezpieczeństwa w tym regionie.

W działaniach wewnątrz kraju należy z jednej strony podkreślić skuteczne i interesujące działania na rzecz promocji polityki obronnej w społeczeństwie, w tym podkreślanie tradycji wojskowych i wojennych. Z drugiej strony sposób likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych, w tym ujawnienie w raporcie z likwidacji służb wielu prawdziwych lub rzekomych współpracowników służb, wywołał głębokie konflikty polityczne, a także obawy o bezpieczeństwo żołnierzy polskich w misjach zagranicznych. Dodatkowo personalne spory pomiędzy Radosławem Sikorskim oraz liderami Prawa i Sprawiedliwości powodowały przenoszenie dyskusji nad problemami obronnymi państwa na forum publiczne, sugerując istnienie dwóch rozbieżnych polityk wojskowych państwa.

Najmniej kontrowersyjne były procesy modernizacyjne i restrukturyzacyjne w ramach sił zbrojnych. Jednak jak się wydaje ekipa rządząca w latach 2005–2007 usiłowała zawłaszczyć cały dorobek w tym zakresie, który w istocie genezą sięgał 1999 roku, a więc przystąpienia Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Summary

Political coalition (party: „Law and Justice”, Polish Family League and party „Self-defence”) governed in Poland between 2005–2007 years called hitherto existing Polish military politics. It used to no safeguard this politics security of the State. Therefore coalition defined few directions of changes, the most important it:

- building bilateral political and military alliance with USA as additional safeguard Polish security,
- liquidation organizational and mental relics of communist army in Polish Army,
- organizational and technical modernization the armed forces.

Aspiration for consolidation relation with USA caused controversial negotiations about distribution American elements of Ballistic Missile Defense System in Poland and bigger Polish participation in war NATO, and USA operations. The

effect this politics was ambivalent. Polish government perceived chances modernization the armed forces in polish-american coloboration. This plans caused angry raction of Russia and change for the worse security atmosphere in Central Europe.

Promotion of defensive politics for polish society, military and war traditions generalized ware very important and successful direct works of polish government. But changes of organic structure of Polish Army, especially polish military secret service liquidation caused deep political conflicts in Poland and polish mis-sions in Iraqi and Afghanistan reduction of safety.

Polish government realized important problems for security state between 2005–2007 years, but inefficiently often activity of Government changed for the worse polish position on the World and polish army weakened.